

Zdzisław Bombera

Felieton – Ekonomia i życie

Lublinianie mieli okazję w dniu 7 września 2019 roku wysłuchać długiego, ponadgodzinnego przemówienia. W takim standardzie występował tylko pewien Kubańczyk, Fidel Castro.

Przemówienie charakteryzowało się otwartą szczerością i dostępną mu wiedza nauk przyrodniczych i społecznych min, że kobieta rodzi się kobietą a mężczyzna mężczyzną. 14 września 2019 roku najpierw przedstawił wartości, które wyznaje jego partia, PiS (Prawo i Sprawiedliwość). Do wartości tych zaliczył: wolność, solidarność i równość szans.

Ciekawe, że o dekalogu nie wspomniał. Można powiedzieć diabeł nałożył ornat i na mszę dzwoni. A święty Jan Paweł II mówił, że „Diabeł ma globus a szkoda, że łobuz”. Godność w odniesieniu do znanych partyjnych zachowań to zwykły ozdobnik, niemający odniesienia do praktyki.

Wolność, mogą strajkować opiekunowie osób niepełnosprawnych, nauczyciele, lekarze, rezydenci. Z solidarnością to się nie kojarzy i nie ma reakcji zwrotnej władzy. Marszałek Senatu Karczewski radzi lekarzom, żeby zamiast protestować zabrali się do nauki.

Istotne miejsce przywiązuje mówca do rodziny. Wręcz ją definiuje w systemie polskiego społeczeństwa. Jego pojęcie rodziny to jedna kobieta, jeden mężczyzna i dzieci. Ilości dzieci nie określił. A dziadek, babcia, stryjowie, wujkowie, do rodziny nie należą. Widocznie mówca nie zetknął się z prawem spadkowym.

Od rodziny droga prowadziła do kościoła, względem którego Polacy powinni znać swoje obowiązki. Kościół jedynie uosabia ogólnoludzkie wartości. Poza nim jest nihilizm, który odrzucamy. Co na to powiedzą wyznawcy innych religii. Buddyści, Islamiści, Mormoni i wiele innych. W sumie liczebność tych innych religii przeważa kościół rzymsko-katolicki. Co ambasadorowie tych krajów doniosą swoim rządóm.

Państwo ma być instrumentem kreowania dobrobytu. Nie może być dysfunkcyjne, jak to działa się za Tuska. Rada Ministrów uchwaliła we wrześniu 2019 roku, że od stycznia 2020 roku płaca minimalna będzie wynosiła 2.600,00 złotych. Wraz z płacą minimalną wzrośnie stawka godzinowa z 14,70 zł od stycznia 17,00 złotych. Zasilek macierzyński wzrośnie z 1800,00 złotych do 2080,00 złotych.

Prasa doniosła, że Jarosław Kaczyński rozmawiał z Adamem Glapińskim, który należy sądzić akceptuje budowę polskiej wersji państwa dobrobytu. Jak wspomniałem przemowa trwała długo i słuchacze mogli być zmęczeni. Państwo dobrobytu powitali oklaskami jak końcowy akcent. Mówca poprosił, by usiedli bo chce przemówienie dokończyć, czyli postawić coś w rodzaju kropki nad „i”.

Mówca ani razu nie wspomniał o Unii Europejskiej, chyba, że pośrednio, że krowa dostanie 1.000,00 złotych a świnia 500,00 złotych, to ma być z funduszy unijnych. PiS zastąpił państwo dysfunkcyjne Tuska, gdzie ceniono dobre wina, cygara i miały miejsce ciągle afery. Tyle o swoich poprzednikach, którzy zostawili Polskę zrujnowaną. A Radio Maryja swego czasu poświadczało, że Tuskowi z oczu wilkiem patrzy.

Teraz PIS-owi z pomocą przyszedł abp. Jędraszewski, na którego nauki partia ta powołuje się. Jest on mocniejszy od ojca Rydzyka.

Otóż takie traktowanie przeciwników politycznych to w naszej historii nic nowego. Witos doświadczył wielu przykrości. Trzy razy był wołany do funkcji premiera, jak narastało

bolszewickie zagrożenie. A Rada Ministrów miała do dyspozycji dwa samochody, ale jeden był własnością Paderewskiego.

Pewien dzierżawca domeny państwowej w powiecie pleszewskim w czasie najkrytyczniejszych dni wojny ochrzcił swojego psa moim nazwiskiem a to mądry człowiek jakim był ks. Lutosławski na wiecu w Przemyślu w dniu 26 maja 1921 roku rząd, któremu przewodniczyłem nazwał publicznie „rządem koniokradów”. Wytykano, że nie noszą krawata a jeszcze gorsze, „plują na podłogę”.

Po przewrocie majowym jeden z jego twórców mówił „precz stąd, idźcie do gnoju”, „kłamstwo stało się nie tylko prawdą, ale zaczęło służyć za ewangelię”.

Trudny żywot miał Wincenty Witos z władzą i niełatwy z kościołem. Przed Piłsudskim ukrywał się za granicą w Czechach (Wincenty Witos, „Moje wspomnienia” cz. 1 L.S.W. 2018 r.).

Tusk ma lekko, jest na dobrej posadzie, to niech trochę pocierpi, bo wciąż jest zagrożeniem. W PiS-ie myśli się o przyszłości. Przyjdą wybory prezydenckie. Tusk może chcieć kandydować na prezydenta. Do ataku ruszyła komisja VAT-owska posła Horały. Ta, która wnioskuje o postawienie Tuska przed Trybunałem Stanu. Gdyby się udało to zrobić, sprawa tego zagrożenia będzie załatwiona.

Marszałek Sejmu Marek Kuchciński został odwołany. Woził się samolotami z rodziną i znajomymi posłami (Piotrowicz) do Rzeszowa. To odkryto i przebadano, że Tusk, wprawdzie bez rodziny, ale latał do Gdańska. Jeszcze jest komisja ds. Amber Gold. Czasowo był tam zatrudniony syn Tuska. Przed komisję wezwano ojca i syna. Posłanka Wasserman nie będzie gorsza od Horały. Jacek Sasin za jeden pomnik Lecha Kaczyńskiego na Placu Piłsudskiego został powołany na wicepremiera Rady Ministrów RP.

Tak się kochają dzieci od jednej matki, którą jest Solidarność.

Zdzisław Bombera, prof. zw. dr hab., wybitny ekonomista, wykładowca akademicki